

Stefan Pytlas

Uniwersytet Łódzki

Wkład polskich łodzian pochodzenia ziemiańskiego w rozwój Łodzi wielkoprzemysłowej czasu zaborów (1820–1914)

W XIX i na początku XX stulecia znacznie większy był wkład społeczności niemieckiej i żydowskiej niż polskiej w industrializację Łodzi. Nie występowało tu też zjawisko inwestowania w przemysł kapitału ziemiańskiego, co miało być dlań dodatkowym źródłem dochodu. Wśród „wysokiego mieszczaństwa” miasta – tzn. burżuazji handlowej i przede wszystkim przemysłowej – Polaków było niedużo. Łódzka burżuazja przemysłowa w 1860 r. stanowiła już 1,88% całej społeczności miejskiej, a kilka lat później (1865–1867) była ponad dwukrotnie większa. Jej odsetek (4,84%) był wówczas najwyższy w Łodzi do 1914 r., w latach 70. i na początku 80. zmniejszał się bowiem, wynosząc w latach 1885–1893 tylko od 1,03 do 1%. Potem był nieco wyższy – w roku 1904/1905 1,66%, a w latach 1911–1913 już 1,34–1,36%¹. Liczebność polskich przemysłowców w Łodzi była jednak nieliczna. Żaden z nich nie awansował przy tym do elity przemysłowej. W 1865 r. było ich 22, czyli 5,67% wszystkich miejskich przemysłowców. Potem ten odsetek był niższy. Do 1900 r. wynosił on 1,58–2,93%, a w latach następnych nieco wzrósł. W 1905 r. był najwyższy – sięgnął 7,5%, ale już w 1911 r. spadł do 5,56%. Z kolei w 1913 r. znów się podniósł, do 6,42%. Wtedy było w Łodzi 80 przemysłowców – Polaków, a więc prawie tyle co w roku 1905 (82)². Generalnie jednakże Polacy byli trzecią nacją,

¹ Dane szczegółowe na ten temat w pozycji: S. Pytlas, *Łódzka burżuazja przemysłowa w latach 1864–1914*, Łódź 1994, s. 25.

² Tamże; S. Pytlas, *Skład narodowościowy przemysłowców łódzkich do 1914 r.*, [w:] *Dzieje Żydów w latach 1820–1944*, red. W. Puś, S. Liszewski, Łódź 1991, s. 74, 75.

z uwagi na liczbę przemysłowców. Było ich więcej niż Austriaków, Czechów, Francuzów, Rosjan czy innych mniejszości narodowych żyjących w rozwijającej się bardzo dynamicznie Łodzi.

Jedną z pierwszych osób pochodzenia szlacheckiego, które łączy się z historią „życia przemysłowego” Łodzi na początku XIX w., zanim została ona 18 września 1820 r. przez władze Królestwa Polskiego wyznaczona na osadę fabryczną wraz z 4 innymi miastami rządowymi (nazywanymi nawet miasteczkami) w ówczesnym województwie mazowieckim (poza Łodzią były to Dąbie, Gostynin, Przedecz, Zgierz)³, był Maciej Wyszyński. Od początku XIX w. był on właścicielem dużej huty szkła w podłódzkim Żabieńcu⁴. Najprawdopodobniej „pochodził z drobnej szlachty podlaskiej”, posiadał „należyłą edukację”, w młodości służył w armii francuskiej za czasów Napoleona Bonaparte. Później opuścił wojsko i krótko pracował w jakiejś magnackiej hucie szkła, w efekcie czego sam zapragnął mieć własne przedsiębiorstwo tego typu⁵. Brak jest pewnych informacji źródłowych na temat tego, czy wybudował nową hutę w Żabieńcu, czy też rozbudował istniejącą chyba już od końca XVIII w. hutę szkła w Radogoszczu, który graniczył z Żabieńcem. Być może bowiem pod nazwą huta szkła w Żabieńcu kryje się rozbudowana, dawna huta szkła na Radogoszczu. Brak w tej sprawie źródłowych dowodów⁶. Zakład działał niezbyt długo, tylko do połowy lat 20. XIX w. Po zgonie M. Wyszyńskiego (11 czerwca 1822 r.) funkcjonował już krótko. Jak wynika z zachowanego w aktach notarialnych inwentarza zakładu z 1822 r., był on w tym czasie duży. Zatrudniał wówczas zapewne kilkudziesięciu, a może nawet stu kilkudziesięciu robotników, a liczna bezrolna lub małorolna ludność z okolicznych wsi znajdowała dorywczą pracę przy zwózce do niego drewna, wywozie szkła itp.⁷

Na początku lat 20. XIX w. huta szkła M. Wyszyńskiego była jednym z większych zakładów przemysłowych tego typu w Królestwie Polskim. Jej działalność, podobnie jak i innych funkcjonujących w okolicach Łodzi (np. huta szkła w Rogach, w osadzie Huta Jagodnica) oznacza początki przemysłu fabrycznego, które można wiązać ze szklarstwem, poprzedzającym włókiennictwo. Były to

³ *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego*, Warszawa 1866, cz. II, s. 11–17. Był to wówczas wydany dekret namiestnika Królestwa gen. Józefa Zajączka (1752–1826), którym był od 1815 r. Jego biogram m. in. [w:] *Słownik Historii Polski*, red. T. Lępkowski i in., wyd. VI, Warszawa 1973, s. 568.

⁴ Żabieniec, także sąsiedni Radogoszcz i kilka innych wsi i osad przyłączono do Łodzi w 1915 r. – por. M. Koter, *Rozwój przestrzenny i zabudowa miasta*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, red. R. Rosin, t. I – *do 1918 r.*, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Łódź–Warszawa 1980, s. 191.

⁵ B. Baranowski, *O dawnej Łodzi*, Łódź 1976, s. 328–329.

⁶ Tamże; B. Baranowski, *Łódź i okolice na przełomie XVIII i XIX w.*, [w:] *Łódź. Dzieje...*, s. 142.

⁷ B. Baranowski, *O dawnej Łodzi...*, s. 328, 329; Archiwum Państwowe w Łodzi [dalej: APŁ], Akta notariusza [dalej: AN] J. Stokowskiego, rkps 145/1822 r.

więc jakby zaczątki okresu industrializacji Łodzi i okolic, która nasiliła się po 1820 r., gdy rozwijać się zaczął dynamicznie przemysł włókienniczy⁸.

Inna osoba proweniencji szlacheckiej mieszkająca w pobliżu – Jan Załęski – na początku XIX w. zaangażowała się w gorzelnictwo. W drugiej połowie XX w. oznaczało ono produkcję spirytusu i wysokoprocentowych napojów alkoholowych przez fermentację⁹. Proces ten wynaleziono pod koniec średniowiecza w Maroku. Stamtąd gorzelnictwo dotarło na zachód Europy, gdzie się rozpowszechniło. W Polsce znane było prawdopodobnie od XVI w. W XVIII w. stało się popularne na ziemiach prawie całej Rzeczypospolitej¹⁰. Olbrzymi rozwój dworskiego gorzelnictwa nastąpił w drugim ćwierćwieczu XIX stulecia. Miało ono, obok browarnictwa największe znaczenie w przemyśle rolnym Królestwa Polskiego. W 1827 r. gorzelnie w Królestwie wytwarzały 450 mln garncy wódki. W latach 1832–1844 produkcja spirytusu, w dużej mierze dzięki zastosowaniu ulepszeń technicznych (aparatus Pistoriusza), została podwojona, jednak od połowy XIX w. zaczęła się zmniejszać wskutek nieurodzaju ziemniaków oraz ograniczeń prawnych przyjętych przez rząd Królestwa w stosunku do producentów¹¹.

Gdy Łódź zaczęła przekształcać się w miasto fabryczne, istniały w niej już m. in. dwie gorzelnie, które miały cechy zakładów przemysłowych umieszczonych w specjalnie do tego celu projektowanych budynkach. Właścicielem jednej z nich był wspomniany Jan Załęski, obywatel Starego Miasta – najstarszej części dawnej Łodzi¹². W końcu XVIII stulecia graniczący z miastem folwark Wójtostwo Łódzkie, tzw. Wójtówka i Wójtostwo Zarzew we wsi Zarzew w ekonomii rządowej Łaznów stały się własnością Załęskich. Przywilejem biskupa¹³ Józefa

⁸ B. Baranowski, *Łódź i okolice...*, s. 142; tenże, *O dawnej Łodzi...*, s. 330; M. Jaskulski, *Stare fabryki Łodzi*, rec. W. Puś, Łódź 1995, s. 8, 9.

⁹ Fermentacja – to enzymatyczne procesy stopniowego rozkładu związków organicznych. Jest ona wykorzystywana m. in. do produkcji różnych związków organicznych i artykułów spożywczych (fermentacyjny przemysł). Por. *Encyklopedia Powszechna PWN*, t. I, Warszawa 1973, s. 755.

¹⁰ J. Łukasiewicz, *Gorzelnictwo*, [w:] *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 r.*, red. A. Mączak, t. I, Warszawa 1981, s. 203.

¹¹ Tamże; *Encyklopedia...*, t. I, s. 91; W. Rusiński, *Rozwój gospodarczy ziem polskich w zarysie*, wyd. II, Warszawa 1969, s. 258.

¹² APŁ, Akta Magistratu m. Łodzi [dalej: AMŁ] 1148/149; M. Jaskulski, *Stare fabryki...*, s. 15; A. Rynkowska, *Ulica Piotrkowska*, Łódź 1970, s. 6; W. Puś, *Dzieje Łodzi przemysłowej. Zarys historii*, Łódź 1987, s. 15. W latach 1821–1823 – pierwszym etapie procesu regulacji Łodzi, powstała osada sukiennicza, tzw. Nowe Miasto, położone na południe od Starego Miasta z centralnym placem, tzw. Nowym Rynkiem, a potem w latach 1824–1828 – druga osada bawełniano-lnianiana Łódka, zlokalizowana na południe od Nowego Miasta. W zachodniej części Starego Miasta było dużo gruntów prywatnych. Na pewno ich część była własnością J. Załęskiego. W spisie mieszkańców Starego Miasta z 20 V 1820 r. figurował jako dożywotni dziedzic Wójtostwa.

¹³ Zapewne chodzi tu o biskupa włocławskiego, gdyż w 1764 r. parafie katolickie znajdujące się w należących do tego biskupstwa dobrach wolborskich przeszły pod jego zwierzchność kościelną i utworzono z nich dekanat wolborski, który obejmował Wolbórz z kolegiatą i parafie

Rybińskiego z 10 stycznia 1789 r. Wójtostwo Łódzkie nadane zostało w dożywotne posiadanie braciom Janowi i Łukaszowi Załęskim (Łukasz wkrótce zmarł), Wójtostwo Zarzew zaś małżeństwu Piotrowi i Annie (z Ojrzanowskich) Załęskim¹⁴. Gdy Łódź od 1820 r. zaczęła rozwijać się terytorialnie, władzom miejskim nadal zależało na tym, aby podniesienie miasta do rzędu osad fabrycznych zrealizowane zostało szybko, dlatego starały się o sprawne pokonywanie trudności w przejmowaniu różnych obszarów. Tereny folwarku Wójtostwa Łódzkiego (który znajdował się wówczas między dzisiejszymi ulicami Rewolucji 1905 r. i Jaracza) na własność Łodzi przeszły w 1823 r., gdyż pod naciskiem władz rządowych jego dożywotni posiadacz Jan Załęski zrzekł się w czerwcu tego roku (umowa między nim a prezesem Komisji Woj. Mazowieckiego zawarta 12 czerwca 1823 r.) praw do swojej posiadłości, za co otrzymał 10 000 złp z funduszu przeznaczonego na zakłady fabryczne¹⁵. Również Anna Załęska, właścicielka Wójtostwa Zarzewskiego, którym zainteresował się R. Rembieliński w celu uzyskania nowych terenów pod zabudowę, oddała je po zawartej umowie (11 października 1828 r.) Urzędowi Muncypalnemu w Łodzi, otrzymując 6000 złp. Zaczęła się wkrótce dalsza regulacja przemysłowa miasta¹⁶. Z rodziny Załęskich Jan prowadził w latach 20. i 30. gorzelnię, płacąc za nią stały czynsz na rzecz miasta (w latach 1827–1829 15 złp rocznie, także tyle w latach 1836–1838) – który, podobnie jak i inne, określany był przez władze miejskie jako czynsz wieczysty¹⁷. W okresie aktywnego rozwoju gospodarczego Łodzi w 2. połowie XIX w., zwłaszcza włókiennictwa oraz przemysłu metalowego, sporadycznie tylko polskie zakłady przemysłowe osiągały nieco większe rozmiary¹⁸. Ich właściciele byli pochodzenia szlacheckiego. Jednym z nich był Aleksander Skrudziński (ur. 18 lipca 1837 r. – zm. 23 stycznia 1897 r.)¹⁹. Zapewne to jego ojciec w latach 50. XIX w. założył farbiarnię i wykończalnię

Chorzęcin, Czarnocin, Galków, Łaznów, Łódź, Nagorzyce, Niesułków. Mieścił się na obszarze archidiakonatu łęczyckiego – zob. *Łęczyca. Monografia miasta do 1990 roku*, red. R. Rosin, Łęczyca 2001, s. 162.

¹⁴ *Początki rozwoju kapitalistycznego miasta Łodzi (1820–1864). Źródła*, oprac. A. Rynkowska, Warszawa 1960, s. 40, 53.

¹⁵ Tamże, s. 13, 40, 41; A. Rynkowska, *Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821–1831*, Łódź 1951, s. 16.

¹⁶ *Początki...*, s. 53; K. Woźniak, *Inicjatywy przemysłowe Rajmunda Rembielińskiego w Łodzi w latach 1820–1830*, [w:] *Rajmund Rembieliński. Jego czasy i jego współcześni*, red. A. Barszczewska-Krupa, Warszawa 1989, s. 69. Gdyby A. Załęska już wtedy nie żyła, to Wójtostwo Zarzewskie byłoby (według umowy zawartej 12 VI 1823 r.) oddane jej synowi Janowi Załęskiemu w wieczystą dzierżawę.

¹⁷ *Początki...*, s. 72, 252.

¹⁸ S. Pytlas, *Rola poszczególnych grup narodowościowych w rozwoju gospodarczym miasta*, [w:] M. Koter, M. Kulesza, W. Puś, S. Pytlas, *Wpływ wielonarodowego dziedzictwa kulturowego Łodzi na współczesne oblicze miasta*, Łódź 2005, s. 49.

¹⁹ APŁ, Księgi ludności stałej [dalej: KLS] ser. III, t. CX, k. 426; AMŁ 6236, k. 186–187.

przy ul. Piotrkowskiej 212–214²⁰. W latach 70. jako jeden z kilku Polaków (6–8) zaliczał się on już do przemysłowców (raczej jeszcze do drobnych, których zakłady zatrudniały 5–50 robotników). Miała jego firma zainstalowaną maszynę parową (1875 r.) i zatrudniała chyba co najmniej 16 robotników. W tym czasie, w 1. połowie lat 70. (do 1875 r.) w jego rozwijającym się, fachowo prowadzonym przedsiębiorstwie pracował Niemiec August Härtig, który m. in. dzięki tej praktyce założył ostatecznie własną, dużą farbiarnię (po czasowej spółce z czołowym przemysłowcem branży wełnianej Juliuszem Heinzlem w latach 1875–1880), zatrudniającą ponad 200 robotników, a wartość jej produkcji wtedy wzrosła prawie do 300 tys. rb (np. w roku 1886 pracowało tu 133 robotników, a wartość produkcji sięgała 127 tys. rb, w 1893 r. przy 253 robotnikach wartość produkcji wynosiła – 291 436 rb)²¹. Początek lat 80. XIX w., mimo kryzysu gospodarczego, nie przyniósł negatywnych zmian. Wielu fabrykantów przetrwało ten trudny okres i prowadziło nawet jeszcze bardziej ożywioną działalność – m. in. A. Skrudziński. On i inni przemysłowcy w latach 80. zaczęli m. in. wprowadzać oświetlenie gazowe w swych przedsiębiorstwach. Skrudziński założył u siebie rury gazowe w 1886 r. przy Piotrkowskiej 214. Nieco wcześniej zaangażował się do pracy w Tow. Kredytowym m. Łodzi, gdzie długo działał w Radzie Nadzorczej (w latach 1883–1896). Nie przeszkadzało mu to we właściwym kierowaniu własną firmą, która była coraz większa (w 1893 r. zatrudniała 122 robotników). Do końca XIX w. był jedynym Polakiem, który względnie wysoko plasował się w łódzkiej hierarchii społecznej. Należał do czołowej średniej burżuazji przemysłowej (właściciele zakładów zatrudniający 51–200 robotników), w której ramach najistotniejszą była podgrupa duża (101–200 robotników) Po jego śmierci (1897 r.) pozostał majątek wartości netto prawie 91 tys. rb (90 817,97 rb). Składały się nań firma, nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej – nr 212 (hip. 583), nabyta przez niego w latach 1872 i 1874 za 28 000 rb, nr 214 (hip. 584) zakupiona w 1872 r. za 3000 rb i nr 216 (hip. 585), która stała się jego własnością w 1892 r. za 15 500 rb. Pozostały po nim, także dwa kawałki ziemi w Dąbrowie gmina Chojny (6 morgów – od 1880 r.)²². Po

²⁰ A. Rynkowska, *Ulica...*, s. 115, 137, 163, 221; I. Ihnatowicz, *Przemysł łódzki w latach 1860–1900*, Wrocław 1965, s. 196 – według niego przedsiębiorstwo istniało przy ul. Piotrkowskiej 210 i 212 oraz 583 (to numer hipoteczny, czyli nr 212) i jego właścicielem był od 1853 r. Skrudziński. Przy Piotrkowskiej 210 zapewne mieszkał.

²¹ I. Ihnatowicz, *Przemysł...*, s. 196, 201; S. Pytlas, *Struktura łódzkiej burżuazji przemysłowej w drugiej połowie XIX wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1986, t. XLVII, s. 116; tegoż, *Łódzka burżuazja...*, s. 82; A. Słoniowa, *Problemy liczebności, narodowości i wewnętrznego zróżnicowania burżuazji łódzkiej w drugiej połowie XIX w.*, [w:] *Dzieje burżuazji w Polsce*, red. R. Kołodziejczyk, t. III, Warszawa 1983, s. 132–133; APL, Starszy Fabryczny Inspektor Guberni Piotrkowskiej [dalej: SFIGP] 6401, k. 21.

²² A. Rynkowska, *Ulica...*, s. 106, 221; S. Pytlas, *Łódzka burżuazja...*, s. 22, 53, 105, 106, 382; APL, AN Płacheckiego, rkps 3419/1899 r.; Piotrkowska Izba Skarbowa [dalej: PIS] 14957.

jego zgonie zakład istniał nadal. Musieli go prowadzić członkowie jego wielodzietniej rodziny. A. Skrudziński był bowiem dwukrotnie żonaty. Pierwszy raz ożenił się w 1867 r. z Julianną Natalią Kerpert (Körpert) córką Augusta²³. August Kerpert (Körpert)²⁴, który przybył do Łodzi z Austrii, zaczął zajmować się włókiennictwem. Na początku 1866 r. miał już drukarnię perkali z 2 czeladnikami i 2 warsztatami²⁵, która w 1879 r. zatrudniała już 4 robotników, a wartość jej produkcji wynosiła 16 400 rb. Była wówczas najmniejszą z trzech działających drukarni tego typu (tylko w Łodzi) na całym terenie Królestwa Polskiego²⁶.

Z pierwszego małżeństwa A. Skrudzińskiego urodziło się 6 dzieci, a gdy zmarła żona, jako wdowiec przystąpił do drugiego mariażu, zawierając intercyzę przedślubną już w 1876 r. z Idą Klarą Kerpert (Kerpert) córką Augusta, która była młodszą siostrą (ur. 5 maja 1855 r.) zmarłej małżonki. Z nią miał kolejnych troje dzieci. Był łącznie ojcem dziewięciorga²⁷. Po jego śmierci zakład prowadziła rodzina (m. in. wdowa Ida Skrudzińska i syn Kazimierz-Grzegorz) jako właściciele komandytowej spółki pod nazwą „A. Skrudziński”. Miała ona już w końcu XIX w. pewne zadłużenia. W okresie recesji, w 1900 r. rodzina Skrudzińskich została wyeliminowana z kręgu burżuazji, firmę zamknięto z powodu bankructwa i potem już się nie odrodziła²⁸. Niektórzy z potomków A. Skrudzińskiego mieli wpływ na rozwój gospodarczy miasta. Córka Helena (ur. 1875), związana była z niemiecką rodziną przemysłową Hoffrichterów (była żoną Karola Hoffrichtera jr., urodzonego w 1864 r., którego majątek już na początku XX w. osiągał wartość ok. 0,5 mln rb), syn Aleksander jr. (ur. 1871 r.), który działał, jak jego ojciec, w Komitecie Nadzorczym Tow. Kredytowego m. Łodzi – od 1907 r. czasowo mianowany na prezesa, jego zaś najstarszy brat – Stanisław (ur. 1870), mimo że został prawnikiem (adwokatem), interesował się także problemami gospodarczymi²⁹.

Wartość majątku wynosiła 280 872,83 rb (aktywa), ale po odliczeniu weksli, odpłat różnym instytucjom, firmom w kwocie 190 054,71 rb (pasywa) realnie sięgała niepełnych 91 000 rb.

²³ APL, AN Jaworskiego, rkps 517/1867 r. – intercyza przedślubna z 26 XI tego roku.

²⁴ Jego nazwisko pisane jest w różnych książkach oryginalnie lub w sposób spolonizowany – por. odsyłacz 26 i 27.

²⁵ *Źródła do historii przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego w XIX w.*, oprac. M. Bandurka, M. Kołodziejczak, J. Trela, Warszawa 1966, s. 497. Dalsze dane z 1869 r. na s. 548.

²⁶ G. Missalowa, *Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815–1870*, t. I – *Przemysł*, Łódź 1964, s. 336.

²⁷ APL, AN Płacheckiego, rkps 3745/1876 r.; KLS III, t. LIII (hip. 397).

²⁸ APL, PIS 14957, AN Kamockiego rkps 1015/1899 r.; Policmajster m. Łodzi [dalej: PmŁ] 1788; KLS III, t. LIX (hip. 316).

²⁹ Por. odsyłacz 27; i APL, AMŁ 6236, k. 287–288, KLS III, t. LIII (hip. 397); S. Pytlas, *Łódzka burżuazja...*, s. 60; B. M. Ceret, *Tow. Kredytowe m. Łodzi 1872–1914*, Łódź 2002 (mpis pracy magisterskiej), s. 104; „Czas”. Kalendarz informacyjno-adresowy na rok 1914, s. 40, 41 – S. Skrudziński kancelarię adwokacką miał przy ul. Południowej 4, jego zaś kuzyn – mąż jego siostry Agnieszki Zofii – Stefan Kobylński miał ją przy ul. Dzielnej 36.

Poza A. Skrudzińskim do nielicznej grupy średniej polskiej burżuazji przemysłowej awansowali też pochodzący ze szlachty Jan i Kazimierz Arkuszewscy³⁰. J. Arkuszewski, zakładając w 1889 r. biuro techniczne, które przekształciło się w zakład mechaniczny zajmujący się produkcją aparatury do ogrzewania centralnego, wentylacji, wodociągów, kanalizacji, pralni, kuchni parowych i innych narzędzi, przyczynił się do rozwoju przemysłu metalowo-maszynowego w Łodzi. Początkowo właścicielem biura, które przekształciło się z czasem w zakład ślusarski (zakład mechaniczny), a potem przyjęło nazwę od 1903 r. Fabryka Maszyn „J. Arkuszewski w Łodzi” był sam J. Arkuszewski. W 1896 r. do pracy w tej firmie aktywnie przystąpił jego brat stryjeczny, inż. technolog Kazimierz Arkuszewski, który przybył do Łodzi z Niemiec (formalnie współwłaścicielem przedsiębiorstwa został od 1903 r.). Dwa lata później (1898 r.) był już w 1/3 części współwłaścicielem nieruchomości nr hip. 1317 (nr rejestr. hip. 2662) graniczącej od wschodniej strony z posesją, na której znajdowała się firma (od 1896 r. na nieruchomości hip. 1317 – rejestr. 2974 położonej przy nowej ulicy łączącej starsze ulice Nawrot i Przejazd, a równoległej do ul. Wodnej (była to ul. św. Jadwigi 5 – Nowa 5). Przedsiębiorstwo zatrudniało początkowo niewielu robotników (w 1897 r. – 10), potem sporo więcej (1898 r. – 50, a w 1899 r. – 79 robotników)³¹, w ostatnim roku tego stulecia (1900 r.) było ich już ok. 100 (103). Arkuszewscy należeli już wtedy do grupy średniej łódzkiej burżuazji przemysłowej. Początek XX stulecia był udany dla przedsiębiorstwa, zwłaszcza lata 1903–1905 (do momentu wybuchu rewolucji). Maksymalne było zatrudnienie – 117 robotników i najwyższa wartość produkcji (234 tys. rb) w 1904 r. W czasie rewolucji 1905–1907 r. zmalała liczba robotników (ze 105 do 69) i obniżyła się wartość wytwórczości (z 210 do 138 tys. rb)³². Po okresie zastoju, od 1907 r. fabryka wychodziła z kryzysu i rozwijała się do roku 1910. Wówczas liczba pracowników wzrosła do 86 robotników, a wartość produkcji do 172 tys. rb. W następnym roku (1911) firma przy ul. Nowej 5 wraz z placem przy ul. Przędzalnianej została sprzedana przez J. i K. Arkuszewskich Rudolfowi Planerowi. Oni sami przenieśli zaś w tymże roku swą firmę – pod zmienioną nazwą „Arkuszewski K. i S-ka” – do Lublina, gdzie funkcjonowała przy zakładach mechanicznych E. Plage i T. Laśkiewicz³³. Ocena działalności w Łodzi J. i K. Arkuszewskich, pochodzących z rodziny szlacheckiej (herbu Jastrzębiec) z Wielkopolski, jest pozytywna. Jan Teofil Arkuszewski (1859–1929) miał

³⁰ S. Pytlas, *Łódzka burżuazja...*, s. 22, 29, 53; D. Klemantowicz, *Przemysł metalowo-maszynowy w łódzkim okręgu przemysłowym w latach 1899–1914*, „Acta Universitatis Lodzianensis” [dalej: AUL] 1995, Folia Historica [dalej: FH], s. 98; tenże, *Aktywność gospodarza Jana i Kazimierza Arkuszewskich jako przedstawicieli kapitału polskiego na terenie Łodzi i Królestwa Polskiego do roku 1914*, AUL, 1998, FH 63, s. 117–134.

³¹ Dane według D. Klemantowicz, *Przemysł...*, s. 98; tenże, *Aktywność...*, s. 121.

³² Tamże.

³³ D. Klemantowicz, *Aktywność...*, s. 121, 125, 126, 128. Według APL SFIGP 1044 – liczba robotników w I 1911 r. wynosiła 72.

wyższe wykształcenie techniczne (po ukończeniu szkoły realnej w Łowiczu studia techniczne odbył w petersburskim Instytucie Technologicznym), podobnie jak jego stryjeczny brat Kazimierz Józef (1870–1964). Zatrudniali dużo pracowników, wśród nich inżynierów – Polaków, pomagając w ten sposób w znalezieniu dobrej pracy i praktyki tworzącej się w Łodzi polskiej kadry technicznej (w 1913 r. stanowiła ona już ponad 42% całej miejskiej kadry technicznej)³⁴.

Jeszcze kilka innych osób pochodzenia szlacheckiego – Polaków uzyskało niższą pozycję w łódzkim przemyśle. Był to np. Kazimierz Żukowski (syn Dionizego, ur. 1 marca 1861 r. w Prusach), którego zakład mechaniczny od końca lat 80. XIX w. do 1900 r. funkcjonował przy ul. Południowej (aktualnie ul. Rewolucji 1905 r.) nr 19 (hip. 487), potem przy ul. Konstantynowskiej 100 (do 1908 r.). Później, do 1914 r. jego zakład ślusarsko-mechaniczny znajdował się przy ul. Leszno 8³⁵. Początkowo K. Żukowski należał do drobnej burżuazji przemysłowej, zatrudniając w latach 90. coraz więcej robotników (1890 r. – 15, 1893 r. – 24, 1896 r. – 54), stając się przez pewien czas średnim przemysłowcem (zatrudniającym 51–100 robotników)³⁶. Jego brat Edmund był od 1901 r. kupcem, który założył potem dom handlowy funkcjonujący w ostatnich latach przed I wojną światową przy ul. Wólczańskiej 126. Zajmował się m. in. sprzedażą produktów chemicznych i olejów technicznych pochodzących z Fabryk Chemicznych Tow. Akc. „Schering” w Moskwie³⁷.

Podobną karierę zrobił też pochodzący z rodziny szlacheckiej Wacław Drozdowski, który od 1890 r. był właścicielem farbiarni i wykończalni tkanin wełnianych i bawełnianych przy ul. Zawadzkiej 5 (dziś ul. Próchnika) zatrudniającej w latach 90. kilkudziesięciu pracowników (1892 r. – 20, 1893 r. – 22, 1896 r. – 29, potem nawet 49 robotników), tak że już w końcu XIX znalazł się wśród czołowych fabrykantów drobnej burżuazji przemysłowej³⁸. Później jako

³⁴ APŁ, KLS III, t. CLXIII (hip. 1317), t. CXLIV (hip. 1126); D. Klemantowicz, *Aktywność...*, s. 117; tenże, *Region łódzki jako ośrodek przemysłu metalowo-maszynowego Królestwa Polskiego w latach 1864–1914*, Łódź 2008, s. 129; „Rozwój” 1900, nr 281; S. Pytlas, *Rola inteligencji w tworzeniu nowego oblicza Łodzi na początku XX w.*, [w:] *Europa w XX wieku. Główne kierunki rozwoju*, red. E. Wiśniewski, Łódź 2001, s. 208–209.

³⁵ „Goniec Łódzki” 1898, nr 246, s. 2; „Czas”. Kalendarz... na rok 1914, s. 254; D. Klemantowicz, *Region...*, s. 151–153; I. Ichnatowicz, *Przemysł...*, s. 207. Istniał według pierwszego autora od 1881 r., według drugiego od 1888 r. Według APŁ, KLS III, t. CX (hip. 819 m); K. Żukowski – katolik, urodzony w Lipsku (Prusy). Jego pierwszą żoną była Paulina Tischer c. Franciszka Wilhelma (ur. 4 I 1866 r.). Według APŁ, SFIGP 721 – fabryka mieściła się przy ul. Konstantynowskiej nr 98.

³⁶ APŁ, AMŁ 6405, k. 58; I. Ichnatowicz, *Przemysł...*, s. 206 (dane dla roku 1896); S. Pytlas, *Łódzka burżuazja...*, s. 22, 53.

³⁷ „Czas”. Kalendarz... na rok 1914, s. 254; APŁ, AMŁ 6236, k. 477–478.

³⁸ I. Ichnatowicz, *Przemysł...*, s. 26, 109, 142; APŁ, AMŁ 6408, k. 46. Wcześniej, od 1865 r., przez pewien czas niewielką apreturę prowadził jego ojciec Mikołaj Drozdowski (ur. 9 IX 1816 r. we wsi Gajówka, pow. łęczycki).

kupiec II gildii W. Drozdowski przedstawił projekt utworzenia spółki akcyjnej Łódzkiej Apreturowej i Farbiarskiej Manufaktury. Takie Towarzystwo Akcyjne powstało 26 marca 1899 r. Drugim jego współwłaścicielem był Stanisław Hertzberg (Herberg)³⁹. Od początku XX w. zaliczał się on do średniej burżuazji przemysłowej. Jego apretura (jako współwłaściciela, a potem zapewne jedyne go właściciela) działała w XX stuleciu przy ul. Dzielnej 75. Działał też W. Drozdowski poza swym zakładem, w łódzkim Zgromadzeniu Kupców, z którego inicjatywy powstała w Łodzi 1 lutego 1899 r. Giełda Pieniężna. Jej statut został przez władze zatwierdzony już wcześniej (24 czerwca 1898 r.). Zredagowany on został przez Komisję powołaną przez Zgromadzenie Kupców – w której pośród czterech przemysłowców był także W. Drozdowski⁴⁰. Była to więc postać ważna dla rozwoju gospodarczego miasta. Przyczynili się też do niego polscy inżynierowie (m. in. szlacheckiego pochodzenia), którzy mieli znaczący wpływ na wiele wielkich przedsięwzięciach przemysłowych. Jednym z nich był słynny polski chemik-kolorysta, późniejszy prof. zw. dr inż. Edmund Nekanda-Trepka (1880–1964). Pochodził on z rodziny ziemiańskiej z powiatu łaskiego. Po ukończeniu łódzkiej Wyższej Szkoły Rzemieślniczej w 1897 r., wkrótce podjął studia w Dreźnie (w 1901 r.), gdzie uzyskał stopień inżyniera chemika. Pracę zawodową podjął w największym przedsiębiorstwie w Łodzi – Tow. Akc. K. Scheiblera, gdzie jako kolorysta zatrudniony w laboratorium i drukarni przyczynił się do wprowadzenia nowatorskich metod barwienia i drukowania. W ostatnich latach przed 1914 r. kontynuował pracę zawodową w Petersburgu, a w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej powołany został na profesora Politechniki Warszawskiej. Pracując w stolicy, był członkiem i założycielem Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Po II wojnie, gdy w 1945 r. utworzono w Łodzi Politechnikę Łódzką, został w niej profesorem zwyczajnym i prorektorem, pracując tu do końca swego życia⁴¹. Spośród kadry technicznej ważną postacią był też inż. Stefan Przedpełski, syn ziemianina Walentego i Marii z Dębickich (ur. 2 września 1865 r. w Nowej Wsi pod Łodzią). Będąc od 1887 r. inżynierem technologiemi, praktykę odbywał w wielu olbrzymich firmach przemysłowych w Łodzi, a od 1 lipca 1894 r. objął stanowisko dyrektora przędzalni w Tow. Akc. L. Meyera – gdzie pracował aż do 1913 r. Był człowiekiem niewątpliwie głębokiego umysłu i niepospolitej wiedzy⁴².

Jeszcze inną osobą, która odegrała ważną rolę w dziejach Łodzi, wpływając na jej sytuację polityczną i gospodarczą był Andrzej Rosicki (1814–1904).

³⁹ APL, AME 6360, k. 89, 91, 119; 6361, k. 5, „Rozwój” 1899, nr 72, s. 3.

⁴⁰ S. Pytlas, *Łódzka burżuazja...*, s. 53, 143; APL, SFIGP 1956; „Czas”. Kalendarz... na rok 1914, s. 124; AME 6236. Ponownie był w Zgromadzeniu Kupców od 1903 r.

⁴¹ D. Żyzka, *Trepka-Nekanda Edmund (1880–1964)*, [w:] *Słownik Biograficzny Techników Polskich*, z. 6, Warszawa 1995, s. 151–153; W. Puś, S. Pytlas, *Dzieje łódzkich zakładów przemysłu bawełnianego im. Obrońców Pokoju „Uniontex” (d. Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana) w latach 1827–1977*, Warszawa 1979, s. 136–137 i in. strony o E. Trepcu.

⁴² S. Rachlewski, *Zastygły nurt życia. Łódź, która odeszła*, Łódź 1938, s. 93.

Pochodził z rodziny szlacheckiej (urodził się we Władysławowie k. Konina). Zanim przybył do Łodzi, pełnił funkcję burmistrza w Kazimierzu w pow. Konińskim (1852 r.), a potem w Sochaczewie (pow. łowicki)⁴³. W grudniu 1862 r. został wybrany na prezydenta Łodzi – trzeciego z kolei w mieście (jako drugi z wolnych wyborów). Sprawował ten urząd tylko do 15 lutego 1865 r.⁴⁴ W czasie narodowowyzwoleńczego powstania styczniowego w 1863 r. formalnie okazywał lojalność wobec władz rosyjskich (m. in. wobec płk. armii rosyjskiej A. Broemseny, pełniącego w Łodzi funkcję naczelnika wojennego, a także przełożonego Rady Miejskiej). 5 września 1863 r. z nakazu Broemseny wysłał nawet pismo do inspektorów policji z poleceniem przeprowadzenia szczegółowej kontroli ludności, celem aresztowania powstańców⁴⁵. Ale w rzeczywistości sprzyjał powstaniu, dlatego – z tego na pewno powodu – decyzją Namiestnika Królestwa Polskiego zwolniony został ze stanowiska prezydenta. Był on bowiem dla władz carskich człowiekiem „niebłagonadziejnym”, czyli nieprawomyślnym⁴⁶. Będąc niezbyt długo prezydentem, A. Rosicki sprawował jednakże dobrze tę funkcję w mieście, które stało się w tym czasie wielkim ośrodkiem przemysłowym. Analizował dokładnie ówczesną sytuację gospodarczą, gdy np. Łódź objął w latach 1861–1862 kryzys surowcowy, dokładnie oceniał liczbę bezrobotnych tkaczy i robotników przemysłu bawełnianego. W 1862 r. było ich 2591, a liczba warsztatów nieczynnych wzrosła do 1962. Wśród wielu bezrobotnych, których część opuszczała miasto w poszukiwaniu pracy (np. w 1862 r. 360 osób), panowało „wielkie wzburzenie”. Tę „coraz większą stagnację” obserwował on w 1863 r., uważając nawet, że wtedy produkcja bawełniana stała się zupełnie nierentowna. Dlatego, by opanować niepokoje społeczne, z inicjatywy Rady Miejskiej, której przewodniczył, odwołano się do filantropijnych uczuć bogatszych obywateli, z prośbą o dobrowolne ofiary, które wspomagałyby najbiedniejszych. Starał się też u władz rządowych (gubernatora cywilnego warszawskiego) o wybudowanie w Łodzi w odpowiednim miejscu dworca kolei żelaznej. Za jego prezydentury władze miejskie spowodowały ożywienie budowlane. W 1864 r. zabudowa murowana stanowiła już ponad 20% wszystkich domów w Łodzi. Poparł również w 1864 r. propozycję niektórych mieszkańców Łodzi, aby Rząd Gubernialny Warszawski zgo-

⁴³ D. Gondko, *Rosicki Andrzej (1814–1904)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXVIII/1, Warszawa 1983, s. 212–213. Według: *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. VIII, Lipsk 1884, s. 145. Istnieje tam zapis: „Rosicki herbu Samson w wielkiej »Polszcze«”.

⁴⁴ *Herbarz...*; M. Budziarek, *Łodzianie*, Łódź 2000, s. 62–65 – rozdział pt. *Rządca Duszy – Andrzej Rosicki (1814–1904)*.

⁴⁵ Tekst dokumentu w książce *Łódź 1423–1823–1873. Zarys dziejów i wybór dokumentów*, oprac. R. Rosin i M. Bandurka, Łódź 1974, s. 129–130.

⁴⁶ M. Budziarek, *Łodzianie...*, s. 64; *Łódź. Dzieje...*, s. 371 (podrozdz. III, rozdz. V – *Między powstaniem – autorstwa A. Barszczewskiej-Krupy*).

dził się na założenie w niej 2 gimnazjów (techniczno-filologicznego i żeńskiego) oraz Instytutu Politechnicznego⁴⁷.

Po okresie prezydentury angażował się A. Rosicki w działalność mającą przyczynić się do dalszego rozwoju gospodarczego miasta. Był współzałożycielem utworzonego w 1872 r. Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi [dalej: TKmŁ], które było drugą instytucją tego typu w Królestwie Polskim (wcześniej takie powstało w Warszawie). Znał problemy tego Towarzystwa, którego władze powierzyły mu dyrekcję Biura od 31 października 1872 r. Był szefem Biura Dyrekcji TKmŁ ok. 27–30 lat – formalnie do śmierci (17 stycznia 1904). Nadał on „wielką jedność i sprężystość działalności” tego Towarzystwa⁴⁸. Był postacią znaną i wpływową. Pod koniec życia często chorował, dlatego znalazł godnego zastępcę w osobie własnego zięcia (od 1886 r. męża córki Anieli) Leona Gajewicza, który jeszcze za jego życia jako wicedyrektor bardzo często zastępował go w obowiązkach dyrektora. Od 1904 r. zajął zaś jego stanowisko⁴⁹. Pod wpływem ojca gospodarką zajął się jego syn Michał Rosicki (ur. 1862), który w 1902 r. założył firmę pod nazwą „Rosicki M. i S-ka”, funkcjonującą przy ul. Orlej 17/19. Była to niewielka fabryka materiałów izolacyjnych zatrudniająca ok. 20 robotników (1911 r. – 15, 1913 r. – 19)⁵⁰. Łodzian pochodzenia ziemiańskiego, poza wymienionymi, nie było niemal wcale, z pewnością zaś nie przejawiali aktywności gospodarczej.

Stefan Pytlas

The contribution of inhabitants from Łódź of landowners origin in development of industrial Łódź in period of annexations (1820–1914)

Summary

The Poles of noble origin were few in Łódź. They didn't own in general estates, especially large. For development of city, which became industrial in Polish Kingdom, and his population from end of first half of 19th century retreated the number only Warsaw – contributed in different

⁴⁷ *Łódź. Dzieje...*; G. Missalowa, *Studia...*, t. I, s. 405–406; M. Jaskulski, *Władze administracyjne Łodzi do 1939 roku*, Łódź 2001, s. 72; *Początki...*, s. 200–202, 381, 427; E. Rosset, *Łódź w latach 1860–1870. Zarys historyczno-statystyczny*, „Rocznik Łódzki” 1928, t. I, s. 39.

⁴⁸ B. M. Ceret, *Tow. kredytowe...*, s. 43. Cytat według A. Bardzki, *Miejskie Towarzystwa Kredytowe*, t. I, *Założenie i rozwój*, Warszawa 1912, s. 344.

⁴⁹ APŁ, TkMŁ, sygn. 20, „Dziennik Łódzki” 1886, nr 123, s. 2.

⁵⁰ APŁ, SFIGP 429; „Czas”. *Kalendarz...* na rok 1914, s. 208 i 49 (taryfa domów). Według tych danych M. Rosicki mieszkał przy Orlej 17 (hip. 1086 f), następnie przy Orlej 19, czyli obok, spokrewnieni z nim bracia Leon i Wincenty Gajewicz.

degree some inhabitants from Łódź of landowners origin. They were: Maciej Wyszyński from the beginning 19th century – the owner of glassworks in Żabieniec, Jan Załęcki connected with distillery, and later in second part of 19th century – Aleksander Skrudziński (founder of dye-works and finishing department) and Jan and Kazimierz Arkuszewski – owners of mechanical institution in metal-machine industry, which were promoted to few middle polish industrial bourgeoisie. For the development of economy contribution had too Kazimierz Żukowski (mechanical industry), Waclaw Drozdowski (dye-works and finishing department) and engineers Edmund Nekanda-Trepka, Stefan Przedpełski and in significant degree Andrzej Rosicki (mayor of Łódź between years 1862–1865) actively worked almost to 1904.